PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 44 (58) ROK II. WARSZAWA — WTOREK, 15 LUTEGO 1949 R. P CENA 5 ZŁ

Podstawowe dokumenty PZPR

Cała nasza Partia powita z radością fakt wydania w półmilionowym nakładzie broszury zawierającej dwa podstawowe dokumenty Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Deklaracji Ideowej i Statutu. Oba te dokumenty zostały jednomyślnie uchwalone na Wielkim Kongresie Zjednoczeniowym, który większą część swych obrad poświęcił omówieniu zagadnień ideologicznych i spraw organizacyjnych Partii.

W Deklaracji Ideowej i Statucie PZPR znalazł w skrystalizowanej formie pełny wyraz nie tylko dorobek Kongresu, ale także historyczne doświadczenia całego polskiego ruchu robotniczego w ciągu ostatnich siedmiu dziesięcioleci, pomnożone przez doświadczenia międzynarodowego ruchu robotniczego, przede wszystkim zaś przez doświadczenia klasy robotniczej ZSRR i wielkiej partii Lenina — Stalina.

Deklaracja Ideowa jest niewątpliwie dokumentem natury zasadniczej, poświęconym zagadnieniom programowym. W zwięzłej, skondensowanej postaci, Deklaracja ocenia drogę przebytą przez rewolucyjny nurt w polskim ruchu robotniczym i dzieje jego walki z nurtem nacjonalistyczno-reformistycznym. Walka ta zakończyła się pełnym zwycięstwem ideologii marksizmu - leninizmu i wyrazem tego zwycięstwa jest utworzenie PZPR.

Deklaracja daje ocenę zwycięstwa demokracji ludowej w Polsce i jej osiągnięć oraz wytycza drogi, wiodące po przez demokrację ludową do socjalizmu.

Deklaracja formułuje zadania stojące przed Partią w walce o zbudowanie fundamentów socjalizmu w Polsce, zadania wzmocnienia władzy ludowej i demokratyzacji wszystkich ogniw aparatu państwowego, zadania w dziedzinie budownictwa ekonomicznego i kulturalnego.

Deklaracja wskazuje jak wzmacniać i rozwijać sojusz robotniczo - chłopski. „Demokracja ludowa musi złamać wyzysk na wsi mobilizując chłopów biednych i średniorolnych do walki z wyzyskiwaczami". W tej walce klasa robotnicza i państwo musi pomagać chłopom pracującym. Deklaracja ustala formy pomocy państwa małorolnym i średniorolnym gospodarstwom chłopskim, stwierdza też, że Państwo Ludowe i klasa robotnicza udzieli chłopom wszelkiej pomocy w przebudowie gospodarki rolnej, że okaże pomoc chłopom małorolnym i średniorolnym, by mogli podnieść na wyższy poziom stan swych gospodarstw i osiągnąć dobrobyt, że okaże też pomoc w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, której formy wytworzą i określą sami chłopi, przekonując się o wyższości zespołowego gospodarowania w rolnictwie.

Deklaracja formułuje zadania głębokich przemian, jakie muszą się dokonać w dziedzinie kulturalnej w walce o rozwój kultury socjalistycznej w Polsce.

„Demokracja ludowa — głosi Deklaracja — to droga do socjalizmu, to nowa forma władzy mas pracujących z klasą robotniczą na czele, powstała dzięki nowej sytuacji historycznej i dzięki oparciu o ZSRR".

Demokracja ludowa dowiodła już w praktyce, że zdolna jest do trwałego zabezpieczenia niepodległości i granic Polski, do podźwignięcia gospodarczego kraju, do podniesienia poziomu kultury i dobrobytu szerokich mas ludowych.

Deklaracja stwierdza, że „sprawie budownictwa socjalizmu w kraju i zabezpieczenia jego niepodległości służy polityka zagraniczna Polski Ludowej".

„Sojusze, łączące Polskę Ludową z socjalistycznym Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej — to sojusze nowego typu, to wyraz solidarności naszych krajów w dążeniu do socjalizmu i bezklasowego społeczeństwa". Związek Radziecki jest ostoją socjalizmu, wolności, pokoju. Wokół jego walki o pokój skupiają się kraje demokracji ludowej i narody, których bytowi zagraża imperializm, skupiają się miliony ludzi na całej kuli ziemskiej.

Przyswojenie przez ogół członków Partii podstaw ideologii marksizmu-leninizmu i wcielenie w życie w codziennej praktyce zasad organizacyjnych partii nowego typu, — to warunki wypełnienia przez Partię wielkich zadań, jakie stoją przed nią w walce o zbudowanie socjalizmu.

Drugi dokument opublikowany w broszurze, — to Statut PZPR, który na gruncie doświadczeń polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, określa zasady organizacyjne naszej Partii, partii nowego typu, będącej „czołowym oddziałem polskiej klasy robotniczej — przodującej siły narodu polskiego".

Oba te dokumenty musimy obecnie nieść w szerokie masy pracujące. Deklaracja Ideowa i Statut powinny się stać przedmiotem wnikliwych studiów dla ogromnej, półtoramilionowej rzeszy naszych towarzyszy partyjnych, a poprzez członków i kandydatów Partii, musimy idee i hasła tych dwóch podstawowych dokumentów partyjnych zaszczepić w świadomości wielomilionowych mas bezpartyjnych robotników, chłopów pracujących, inteligencji pracującej i młodzieży.

Planowe wykonanie akcji hodowlanej zlikwiduje niedobór mięsa i tłuszczu

Międzypartyjne narady omawiają podniesienie produkcji zwierzęcej

Meldunki, napływające z całego kraju, donoszą o postępach akcji skupu trzody chlewnej przez gminne spółdzielnie na spędach. Przygotowania do kontraktowania tuczników są już zakończone, podpisywanie umów rozpocznie się w pierwszych dniach tygodnia.

We wszystkich miastach wojewódzkich odbyły się konferencje komisji międzypartyjnych, na których omówiono środki podniesienia hodowli i usprawnienia skupu oraz kontraktacji. Dokonano również analizy planów kontraktowania dla poszczególnych województw, skontrolowano stan rezerw paszowych itp. Z inicjatywy mas chłopskich rozpoczyna się współzawodnictwo w akcji hodowlanej.

Na konferencji Wojewódzkiej Komisji Międzypartyjnej w Poznaniu stwierdzono, że stan pogłowia trzody chlewnej w woj. poznańskim w roku 1948 wynosił 813 tys. sztuk, tzn., że na każde gospodarstwo w Wielkopolsce przypadały przeciętnie trzy sztuki trzody. Podniesienie cyfry tej do 4 sztuk umożliwi wykonanie w 100 procentach zadania zwiększenia stanu pogłowia w województwie do miliona sztuk.

Plan kontraktacji w woj. poznańskim obejmuje 240 tys. sztuk trzody chlewnej, przy czym w drugim kwartale odstawa wytuczonych świń wyniesie 18 procent, w trzecim — 48 procent, w czwartym zaś — 34 procent.

Akcja kontraktowania świń przeprowadzana będzie w województwie poznańskim przez 240 gminnych spółdzielni. Do dyspozycji rolnictwa w Wielkopolsce oddano — poprzez gminne spółdzielnie — 10 tys. ton otrąb.

Apel kobiet gminy Sreniawa

W gminie Sreniawa, pow. Miechów (woj. krakowskie) odbyła się narada gospodyń wiejskich, które postanowiły m. in.:

„Każda z nas, nie tylko będzie w swoim gospodarstwie hodowała więcej niż przed wojną, ale będzie do wzmożonej akcji hodowlanej przekonywała i werbowała wszystkie gospodynie wiejskie naszej gromady.

Apel kobiet gminy Sreniawa podchwyciły kobiety wiejskie sąsiednich gromad: Sulisławice i Przybysławice.

Spółdzielnie gotowe do akcji

Na naradzie w Rzeszowie przedstawiciele partii politycznych zapewnili, iż wszystkie ogniwa PZPR, SL i PSL wezmą jak najszerszy udział w akcji „H".

Opracowany został kalendarz spędów oraz ustalono sieć spółdzielni, upoważnionych do skupu żywca. W pierwszej fazie skupem zajmie się 80 spółdzielni gminnych woj. rzeszowskiego; liczba ta dojdzie następnie do 150.

W ciągu najbliższego tygodnia, odbędą się w powiatach, gminach i gromadach województwa gdańskiego konferencje, w celu omówienia techniki kontraktacji trzody chlewnej. Plan przewiduje, że w woj. gdańskim zakontraktuje się z najbliższym terminem dostawy, tzn. na maj — 21 tysięcy sztuk trzody chlewnej.

Na zaliczki, wypłacane rolnikom przy podpisywaniu kontraktu, przeznaczono na województwo 19 miln. zł.

(Dokończenie na str. 2)

Wojna i okupacja doprowadziły do utraty 78 proc. pogłowia trzody chlewnej i utraty 68,5 proc. pogłowia bydła. Akcja „H" mobilizuje wszystkie siły nie tylko dla odbudowy strat. Produkcja rolnicza musi dotrzymać kroku rozbudowującej się produkcji przemysłowej.

Anglosasi obalili rezolucję ZSRR aby nie dopuścić do rozbrojenia

MOSKWA (PAP). Komentator „Prawdy" omawiając dyskusję w Radzie Bezpieczeństwa nad radzieckim wnioskiem w sprawie rozbrojenia, stwierdza, że Anglosasi nie mogąc przyjąć propozycji służących sprawie pokoju i bezpieczeństwa chwytają się jezuickich metod, starając się za wszelką cenę storpedować propozycje radzieckie.

Komentator „Prawdy" podkreśla, że propozycja delegata radzieckiego uwzględnia realne warunki i możliwości obecnego okresu.

Radzieckie propozycje mogłyby być realizowane, gdyby istniała dobra wola po stronie bloku anglo-amerykańskiego. Lecz koła kierownicze USA i W. Brytanii obawiają się takich właśnie realnych propozycji, które są możliwe do przyjęcia dla wszystkich.

Stwierdził to szczerze organ finansjery amerykańskiej „Business Week", który podał, że Departament Stanu jest zakłopotany i traci równowagę ilekroć pojawia się na horyzoncie najmniejsza możliwość unormowania sytuacji międzynarodowej.

Nic dziwnego, że Amerykanie torpedują wszelką możliwość porozumienia w sprawie Berlina. Przyznał to otwarcie John Foster Dulles, który oświadczył niedawno, że problem berliński byłby już oddawna uregulowany, lecz Amerykanie muszą przeciwstawić się wszelkiej możliwości porozumienia. Porozumienie takie postawiłoby bowiem Departament Stanu w kłopotliwej sytuacji.

Radzieckie propozycje rozbrojeniowe — pisze „Prawda" — wprawiły delegatów amerykańskich i angielskich w niemałe zakłopotanie. Trudno bowiem było otwarcie odrzucić wnioski, które światowa opinia publiczna aprobuje bez zastrzeżeń. W tym stanie rzeczy Anglosasi starają się za wszelką cenę storpedować propozycje radzieckie i niedopuścić do ich uchwalenia.

Wielkie osiągnięcia gospodarcze Mongolskiej Republiki Ludowej

MOSKWA (PAP). Jak podaje agencja TASS, w Ułan Batorze rozpoczęła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej. Na porządku dziennym sesji znajduje się sprawozdanie rządu Republiki ze swej działalności, sprawa dalszej demokratyzacji systemu wyborczego w Republice oraz wybory Prezydium Zgromadzenia.

Na pierwszym posiedzeniu sesja wysłuchała referatu marszałka Czojbalsana o działalności rządu. Marszałek Czojbalsan scharakteryzował szczegółowo sytuację międzynarodową i wewnętrzną Mongolskiej Republiki Ludowej w ciągu ostatnich 9-ciu lat, podkreślając iż dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego naród mongolski osiągnął wybitne sukcesy w rozwoju swej gospodarki i kultury.

Powstały nowe gałęzie przemysłu. Poziom materialny i kulturalny życia ludności uległ dalszej poprawie. Produkcja hodowli bydła, stanowiącej podstawową dziedzinę gospodarki mongolskiej powiększyła się z 33 milionów tugryków (moneta mongolska) do 61 miliona tygryków w okresie od roku 1940 do 1948. Obszar zasiewów wzrósł w gospodarstwach chłopskich w ciągu ostatnich 9-ciu lat o 50 proc., w państwowych majątkach rolnych o 150 proc.

Klika Reutera chce uniemożliwić utworzenie demokratycznych Niemiec

SED protestuje przeciw decyzji „parlamentu" w Bonn

BERLIN. (PAP). Zarząd berlińskiej organizacji Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) ogłosił odezwę, w której stanowczo protestuje przeciwko prowokacyjnej decyzji „parlamentu" w Bonn w sprawie włączenia zachodnich sektorów Berlina do separatywnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Decyzja ta — głosi odezwa — jest nowym krokiem na drodze rozbicia Niemiec. Klika Neumanna, Reutera, Landsberga i gestapowca Schwennige, wespół z quislingowcami z Bonn, postanowiła skreślić Berlin z mapy jako stolicę i chce sprowadzić go do podrzędnej roli części kolonialnego państwa zachodnio-niemieckiego.

Decyzja powzięta w Bonn ma na celu zlikwidowanie gospodarki zachodnich sektorów Berlina i wzmożenie polityki sabotowania planu 2-letniego. Decyzja ta zmierza do zaostrzenia konfliktu berlińskiego i uniemożliwienia realizacji pokojowych propozycji Stalina".

Zarząd berlińskiej organizacji SED wzywa wszystkie postępowe elementy Berlina do zjednoczenia swych sił w celu przeciwdziałania akcji rozłamowców i podżegaczy wojennych oraz niedopuszczenia do wprowadzenia w życie decyzji „parlamentu" w Bonn, która wymierzona jest w jedność i przyszłość Niemiec.

Odezwa kończy się apelem do walki o jednolity Berlin demokratyczny, jako stolicę zjednoczonych Niemiec demokratycznych.

Protesty przeciwko polityce Fagerholma

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi, iż w różnych miejscowościach Finlandii odbywają się wiece i zebrania ludności, która wykazuje coraz większe niezadowolenie z wewnętrznej i zagranicznej polityki obecnego rządu Fagerholma.

Uczestnicy tych wieców i zebrań uchwalają rezolucje domagające się zmiany kursu politycznego rządu i dopuszczenia do udziału w kierowaniu państwem elementów demokratycznych.

200 zabitych podczas demonstracji antyrządowej w Iraku

MOSKWA, (PAP). — Jak donosi korespondent agencji TASS z Bejrutu, prasa tamtejsza przynosi wiadomości o krwawych rozruchach w Iraku.

Dzienniki podają, iż w ciągu ostatnich 3 dni podczas starć, które zaszły między ludnością i policją, zabito przeszło 200 osób, a ponad 150 osób odniosło ciężkie rany.

Przyczyną rozruchów jest niezadowolenie ludności z polityki obecnego rządu.

Nowy drapacz chmur w Moskwie

MOSKWA, (PAP). — W tych dniach został zatwierdzony projekt budowy gmachu ministerstwa komunikacji ZSRR opracowany przez architekta Duszkina.

Gmach ten będzie miał 22 piętra. Budowa jego ma być zakończona w ciągu najbliższych lat.

TPŻ manifestuje solidarność z uchwałami Kongresu Jedności

W sali Klubu Oficerskiego Wojska Polskiego w Warszawie odbyła się konferencja aktywistów, członków i sympatyków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, na której przedyskutowano uchwały Kongresu Jedności.

W prezydium, obok działaczy TPŻ i przedstawicieli Wojska Polskiego, zasiedli przodownicy i przodownice pracy warszawskich fabryk i zakładów pracy.

Referat o Kongresie Jedności wygłosił przedstawiciel Warsz. Komitetu PZPR — tow. Stanisław Lewandowski. „Kongres Jedności — stwierdził m. in. mówca — wyzwolił olbrzymie siły klasy robotniczej i całego narodu polskiego, mobilizując je do walki o budowę ustroju socjalistycznego. Pod kierownictwem PZPR, w oparciu o Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej, uzbrojeni w zwycięską teorię marksizmu - leninizmu — zakończył swój referat tow. Lewandowski — dojdziemy do Socjalizmu".

Ostatnie słowa mówcy powitane zostały długotrwałymi oklaskami, które przekształciły się w manifestację zebranych na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydenta Rzeczpospolitej — Bolesława Bieruta.

W żywej dyskusji poruszono wiele aktualnych zagadnień związanych z pracą TPŻ. Sekretarz Generalny Towarzystwa płk. Michał Gruda stwierdził m. in. że czyn przedkongresowy TPŻ wyraził się wręczeniem Wojsku 79 bibliotek i przekazaniem urządzeń 49 świetlic.

W uchwalonej rezolucji czytamy m. in.: „U boku Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dążyć będziemy do pogłębienia więzów przyjaźni łączących naród z odrodzonym Wojskiem Ludowym".

Kultura i postęp kroczą za armią ludową w Chinach

MOSKWA, (PAP). — Tygodnik „Kultura i życie", ukazujący się w Moskwie, przynosi interesujący artykuł o rozwoju kultury i oświaty na obszarach Chin, wyzwolonych przez armię ludową.

Pismo stwierdza, że do chwili ustąpienia z tych obszarów wojsk Kuomintangu panowały tam stosunki feudalne, którym towarzyszyły katastrofalny stan materialny i niesłychane zacofanie ludności. Po wypędzeniu wojsk kuomintangowskich, sytuacja zmieniła się nie do poznania. Powstała rozgałęziona sieć szkół początkowych i średnich, zorganizowano liczne uczelnie wyższe, utworzono tysiące innych instytucji kulturalno - oświatowych.

Jako przykład tygodnik przytacza dane, charakteryzujące zmiany, które nastąpiły w prowincji Szensi. Mimo trudności, spowodowanych działaniami wojennymi, w prowincji tej utworzono 8.222 szkoły początkowe i średnie, w których pobiera obecnie naukę ponad 281 tysięcy młodzieży. Jednocześnie zorganizowano 2.240 kursów dla analfabetów. Powstały również liczne uczelnie wyższe, w tym akademia wojskowo - polityczna, akademia nauk przyrodniczych, 4 uniwersytety, kilka instytutów medycznych, politechnicznych i innych.

5-latka przyniesie Bułgarii znaczną rozbudowę przemysłu

SOFIA, (PAP). — Rada do spraw informacji gospodarczej zorganizowała w tych dniach konferencję prasową, na której min. Sakelarow zapoznał zebranych z planami rozbudowy przemysłu bułgarskiego w pierwszej 5-latce.

Min. Sakelarow stwierdził, iż podczas realizacji obecnego planu 5-letniego zostaną rozbudowane wszystkie dziedziny gospodarki Bułgarii. Rozpoczęto już budowę 30 elektrowni, których łączna moc przekroczy 867 tys. kilowatów. Jednocześnie powstaje kilka zakładów, które będą produkowały sprzęt elektrotechniczny.

W liczbie przedsiębiorstw produkcyjnych znajdują się także zakłady hutnicze, budowy maszyn rolniczych, maszyn dla przemysłu budowlanego, budowy kotłów, fabryki chemiczne, papiernicze, przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego i wiele innych.

W dziedzinie rolnictwa prowadzone są prace nad budową kilku wielkich zbiorników wody, które umożliwią zraszanie ponad 1 miliona ha ziemi. Plan przewiduje także w szerokim zakresie budownictwo mieszkaniowe i kulturalno - oświatowe zarówno na wsi, jak i w mieście.

Coraz silniejsze objawy kryzysu gospodarczego w USA

N. JORK, (PAP). — W Stanach Zjednoczonych odbywa się w dalszym ciągu spadek cen i kursów akcji. Ostatnio znowu obniżyły się m. in. ceny pszenicy, kukurydzy i owsa. Prawie wszystkie akcje na giełdzie w N. Jorku spadły o kilka punktów.

Liczne dane wykazują również dalszy wzrost bezrobocia. W ciągu ostatniego tygodnia urzędy, zajmujące się sprawami zapomóg dla bezrobotnych, otrzymały około 2 milionów podań o udzielenie pomocy. Cyfra ta nie odzwierciadla prawdziwego stanu rzeczy, gdyż, według ustawodawstwa amerykańskiego, nie wszystkie kategorie robotników posiadają prawo do zapomóg.

Nastąpił także spadek obrotów sieci handlowej. Tak np. w N. Jorku obroty zakładów handlowych zmniejszyły się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 14 procent.

LONDYN (PAP). Waszyngtoński korespondent agencji Reutera donosi, że amerykańskie koła gospodarcze nie ukrywają poważnego zaniepokojenia w związku z pierwszymi symptomami kryzysu gospodarczego w St. Zjednoczonych. Amerykańscy eksperci gospodarczy otrzymali zlecenie opracowania programu „zapobieżenia kryzysowi". Opinie ich w tej sprawie są sprzeczne i wywołały zdenerwowanie w waszyngtońskich kołach finansowych.

Doradcy gospodarczy uważają, że plan Marshalla może przyczynić się do opóźnienia wybuchu kryzysu. W chwili obecnej plan Marshalla jest więc bez osłonek, przedstawiany jako „amerykański program antykryzysowy".

Tow. William Rust

Tow. William Rust, Członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii i redaktor naczelny „Daily Worker", nie żyje.

Tow. William Rust był nie tylko, jak go najczęściej angielscy towarzysze określali, największym redaktorem w historii brytyjskiego ruchu robotniczego, lecz przede wszystkim wielkim bojownikiem o sprawę socjalizmu.

W oświadczeniu KC Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii czytamy: William Rust odegrał czołową rolę w rozwoju ruchu komunistycznego W. Brytanii. Jego wnikliwość polityczna, jego zdolności organizacyjne, jego odwaga, wiara i entuzjazm były natchnieniem i przykładem dla towarzyszy w całym kraju.

Tow. Rust urodził się w roku 1904 w rodzinie robotniczej w Camberwell. Działalność polityczną zaczął we wczesnej młodości. Mając zaledwie lat 17 brał aktywny udział w organizowaniu demonstracji bezrobotnych i został z tego powodu uwięziony. W 1925 roku był on jednym z oskarżonych w procesie, wytoczonym przez rząd Baldwina dwunastu przywódcom komunistycznym. Wraz z Gallacherem i innymi został skazany na rok więzienia. W 1930 roku został naczelnym redaktorem „Daily Worker". W jego pracy redaktorskiej w „Daily Worker" były dwie tylko przerwy: jedna w 1937 r., gdy wyjechał do Hiszpanii i brał udział w organizowaniu batalionu brytyjskiego przy międzynarodowej brygadzie a druga w 1941 r. gdy „Daily Worker" został zdelegalizowany. Tow Rust prowadził wtedy przez 20 miesięcy zwycięską bojową kampanię o cofnięcie zakazu wydawania „Daily Worker".

W kraju wielkich magnatów prasowych, jedyne niezależne od trustów prasowych pismo klasy robotniczej toczy nieubłaganą codzienną walkę o istnienie.

Tow. Rust nie tylko redagował pismo — lecz przewodził walce o istnienie „Daily Worker. Tow. Rust, dziennikarz — bojownik, osiągnął w tej bitwie znaczne sukcesy. Z małego pisma o kilkutysięcznym nakładzie „Daily Worker" przeobraził się w pismo pierwszorzędnie redagowane, z własną nowoczesną drukarnią i kilkusettysięcznym nakładem.

Przedwczesna śmierć wyrwała z szeregów bojowników o socjalizm czołowego bojownika i dobrego towarzysza.

W chwili obecnej, gdy siły imperializmu brytyjskiego wraz z ich sługusami z Labour Party sprzysięgły się w brutalnej kampanii przeciwko partii komunistycznej — postać Rusta i jego dzieła będzie natchnieniem i orężem w dalszej nieubłaganej walce aż do zwycięstwa.

Potężna manifestacja ludności Paryża na rzecz jedności robotniczej i pokoju

Imponujący obchód 15 rocznicy stłumienia puczu faszystowskiego

PARYŻ, (PAP). — Setki tysięcy mieszkańców Paryża przemaszerowały od Placu Bastylii do Placu Republiki w potężnej manifestacji zorganizowanej dla uczczenia 15 rocznicy akcji mas pracujących Paryża, które w lutym 1934 r. zagrodziły drogę do władzy zamachowcom faszystowskim.

Manifestacja zorganizowana została przez CGT wespół z Komunistyczną Partią Francji, Organizacją Bojowników Pokoju i Wolności, Jednościową Partią Socjalistyczną, Związkiem Kobiet i licznymi stowarzyszeniami społecznymi.

Czoło olbrzymiego pochodu otwierały Komisja Administracyjna CGT, Komitet Centralny Partii Komunistycznej Francji i Komitet Naczelny Jednościowej Partii Socjalistycznej. Uczestnicy manifestacji przeszli przed trybuną, ustawioną na Placu Republiki. Na trybunie byli obecni Maurice Thorez, Andre Marty, Jacques Duclos, Frachon, Honaff, Le Leap, Renayud, Stibbe, Fourrier, Yves Farge, gen. Petit, gen. Dubert, admirał Moulec oraz inni postępowi działacze.

Manifestacja, która trwała blisko 3 godziny, odbyła się pod hasłem pokoju. Setki tysięcy ludzi, uczestniczących w pochodzie, skandowały niemal bez przerwy hasło: „Jedność na rzecz pokoju". Manifestanci nieśli transparenty z napisami: „Precz z paktem atlantyckim", „Plan Marshalla — plan nędzy i wojny", „Matki francuskie nie dadzą swych synów na wojnę!".

Członkowie Jednościowej Partii Socjalistycznej manifestowali pod hasłem jedności robotniczej.

W pochodzie kroczyła również grupa polska pod transparentem polskiej sekcji CGT. Polacy nosili transparent z napisem: „Niech żyje przyjaźń francusko polska w służbie demokracji i pokoju!".

Ludność Paryża witała owacyjnie uczestników manifestacji.

Wykonanie akcji „H"

(Dokończenie ze strony 1)

Na konferencji międzypartyjnej w Olsztynie w dyskusji stwierdzono m. in., że rolnicy powiatu Bartoszyce przyjęli z zadowoleniem wiadomość o popieraniu przez rząd akcji hodowlanej. 60 proc. rolników powiatu Pasłęk zadeklarowało swój udział w tej akcji.

Chłopi stają do współzawodnictwa

Rolnicy powiatu Opole wezwali pow. Koźle do współzawodnictwa w wykonaniu planów nakreślonych w ramach akcji „H".

Równocześnie 22 gminy pow. opolskiego przystąpiły między sobą do współzawodnictwa.

Pomyślnie rozwija się akcja skupu żywca w woj. białostockim. I tak np. gminna spółdzielnia w Bielsku Podlaskim, która w ciągu lutego ma, według planu, zakupić 25.000 kg żywca, już w pierwszym tygodniu zakupiła 11.944 kg;

Wieczór węgiersko-polski w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). Staraniem Towarzystwa Węgiersko-Polskiego odbył się w hali sportowej Csepel wieczór węgiersko-polski, na który przybyły liczne rzesze publiczności.

Słowo wstępne wygłosił poseł R.P. dr. Fiderkiewicz, który podkreślił serdeczne więzy, łączące naród polski z narodem węgierskim. Mówca zaznaczył, że Polacy i Węgrzy kroczą po tej samej drodze, budując lepsze jutro dla mas pracujących.

Katedra historii ruchów społecznych na Uj w Krakowie

Na Uniwersytecie Jagiellońskim powstała nowa katedra historii ruchów społecznych, którą powierzono prof. dr Józefowi Sieradzkiemu.

Książka bułgarska o Polsce

W Sofii ukazała się nakładem wyd. „Oświata Ludowa" książka pt. „Polska". Autorem jej jest inspektor Min. Oświaty Stanin Petrow.

Książka ta przeznaczona dla szkół średnich, ma na celu zaznajomienie uczniów z zagadnieniami współczesnej Polski.

Polityka pokojowa Związku Radzieckiego jest wyrazem pragnień mas pracujących

Polski świat pracy protestuje przeciw imperialistycznym intrygom

W dalszym ciągu w całym kraju odbywają się manifestacje i zgromadzenia, na których zebrani deklarują solidarność z pokojową polityką Związku Radzieckiego, protestując przeciwko podstępnej polityce imperialistów anglo-amerykańskich. Wielkie wiece i zebrania odbyły się na Śląsku, Wielkopolsce, Wybrzeżu i Warszawie.

W sali Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych w Katowicach odbył się wielki wiec. Licznie stawiły się delegacje górników. Wiec stał się żywiołową manifestacją społeczeństwa śląskiego na rzecz pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Referat na temat „Ofensywy Pokoju" wygłosił generalny sekretarz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej tow. Wroński, stwierdzając, że polityka pokojowa Związku Radzieckiego, której historycznym dokumentem są ostatnie wypowiedzi Generalissimusa Stalina, jest wyrazem pragnień milionów ludzi postępu — obrońców pokoju.

Naród polski, docenia znaczenie pokojowej polityki Związku Radzieckiego i w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi siłami postępowymi w świecie widzi najlepszą gwarancję swej niepodległości i rozwoju gospodarczego.

Przemówienie tow. Wrońskiego zebrani kilkakrotnie przerywali długotrwałymi oklaskami, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć Generalissimusa Stalina i sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję.

Rezolucja potępia podstępną politykę obozu imperialistycznego i tworzenie agresywnych bloków w postaci Unii Zachodniej i bloku Północno-Atlantyckiego, które mają odegrać ważną rolę w przygotowaniu nowej wojny światowej.

Wiece na Wybrzeżu

Na całym Wybrzeżu odbywają się wiece, na których masy pracujące uchwalają rezolucje, protestujące przeciwko polityce imperialistów amerykańskich, która uniemożliwia bezpośrednie rozmowy pokojowe oraz przeciwko machinacjom dokoła paktu atlantyckiego. W rezolucjach pracownicy Wybrzeża wyrażają równocześnie swą wdzięczność Generalissimusowi Stalinowi za jego pokojową politykę.

Pierwszy wiec odbył się w sobotę w Głównych Warsztatach Kolejowych na Trojanie w Gdańsku, drugi — w stoczni gdańskiej, gdzie przemawiał wicemin. zdrowia dr Sztachelski. W niedzielę na wiecu w Teatrze Miejskim w Gdańsku — referat wygłosił wicemin. żeglugi dr Widy - Wirski. Podobny wiec odbył się w kinie „Polonia" w Gdyni.

Zgromadzenie w Poznaniu

W Poznaniu na zgromadzeniu publicznym w auli uniwersyteckiej, społeczeństwo Wielkopolski dało wyraz swej zdecydowanej woli utrwalenia pokoju.

W przyjętej rezolucji zebrani stwierdzając nieustanny wzrost agresywnych dążeń imperializmu amerykańskiego, który dla realizacji swych zamierzeń odbudowuje militarne Niemcy Zachodnie, zapewniają, że będą czujni wobec niebezpieczeństwa zagrożenia pokoju, przez anglosaskich kapitalistów.

Zebrania kobiet w Stolicy

W Warszawie odbyły się masowe zebrania kobiet. W dzielnicy Ochota po wysłuchaniu referatów, zgromadzone kobiety uchwaliły rezolucję, w której wyrażają podziękowanie Generalissimusowi Stalinowi i narodom Związku Radzieckiego za wysiłki w obronie pokoju oraz za śmiałe demaskowanie zakusów imperialistów i podżegaczy wojennych. „Solidaryzując się ze Związkiem Radzieckim — głosi rezolucja — będziemy budowały nasze państwo w oparciu o ideę pokoju".

Kobiety z dzielnicy Nowe Bródno zebrały się, by wysłuchać referatu tow. Świetlikowej. Prelegentka wezwała kobiety do wzmożenia wysiłków nad budowa Polski Socjalistycznej, która będzie najlepszą gwarancją pokoju i dobrobytu, a zarazem odpowiedzią na anglosaskie machinacje antypokojowe.

W uchwalonej rezolucji uczestniczki zebrania wyrażają solidarność z siłami postępu, ze Związkiem Radzieckim na czele, które toczą bezkompromisową walkę o trwały pokój.

Inflacja w Niemczech Zachodnich

BERLIN. (PAP). W ogłoszonym tu miesięcznym sprawozdaniu amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, gen. Clay stwierdza, że w Niemczech Zachodnich istnieje poważne niebezpieczeństwo inflacji. Obieg banknotów w 3 strefach zachodnich, określony w sprawozdaniu na 6 miliardów marek, przekracza znacznie wysokość obrotu w całych Niemczech w roku 1932.

Groźba inflacji, według Clay'a, powstała częściowo na skutek braku towarów na rynku zachodnio-niemieckim po przeprowadzeniu reformy walutowej.

Owocny rok pracy Rady Gospodarczej Niemiec

BERLIN. (PAP). W związku z rocznicą utworzenia Rady Gospodarczej Niemiec przewodniczący Rady Henrich Rau ogłosił w dzienniku „Berliner Zeintung" artykuł, w którym podsumowuje wyniki jej działalności.

Rau stwierdza, iż Rada utworzona przed rokiem na podstawie rozkazu marszałka Sokołowskiego zapoczątkowała nowy etap w rozwoju gospodarczym strefy radzieckiej Niemiec. Znalazło to wyraz w utrwaleniu zasad demokracji w dziedzinie gospodarczej i stworzeniu nowych podstaw życia gospodarczego.

Pomyślna realizacja planów w roku 1948 jest świadectwem tego iż dwuletni program gospodarczy strefy radzieckiej Niemiec zostanie wprowadzony w życie.

Francja importuje... wino

PARYŻ, (PAP). — Do portu w Hawrze przybył ładunek 2.600 ton wina z Chile. Wiadomość o tym została przyjęta ze zdumieniem przez francuskie koła gospodarcze. Francja jest bowiem jednym z największych producentów wina na świecie i poszukuje rynków zbytu dla swych win. Dzienniki domagają się od rządu wyjaśnienia.

Węgierski minister spraw zagranicznych demaskuje obrońców zdrajcy-Mindszenty

Kampanią oszczerstw reakcja usiłuje przygłuszyć ciężkie oskarżenia

BUDAPESZT (PAP). — Węgierski minister spraw zagranicznych Rajk, w wywiadzie udzielonym Węgierskiej Agencji Telegraficznej, napiętnował kampanię oszczerstw, jaką w związku z procesem Mindszenty'ego rozpętały przeciwko Węgrom międzynarodowe koła reakcyjne.

W kampanii tej — oświadczył min. Rajk — bierze udział prezydent Truman, sekretarz stanu Acheson, a także minister Bevin nie pozostaje w tyle. Politycy ci pod pozorem „obrońców wolności religijnej" usiłują w brutalny sposób mieszać się w sprawy wewnętrzne Węgier. Przekręcają oni w sposób niedopuszczalny fakty i występują obłudnie z fałszywymi oskarżeniami pod adresem demokracji węgierskiej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że panowie ci bronią skazanych faszystów, powołując się na te artykuły traktatu pokojowego, które dotyczą właśnie likwidacji faszyzmu."

Minister Rajk podkreślił, że nie należy dziwić się temu, że kampania antywęgierska operuje jedynie i tylko kłamstwami i oszczerstwami. Prawda godzi bowiem w inicjatorów tej kampanii. Proces Mindszenty'ego był procesem jawnym. Został on przeprowadzony wobec światowej opinii publicznej, która przekonała się, że zarzuty wysunięte przeciwko Mindszenty'emu i jego towarzyszom są uzasadnione. Oskarżeni dążyli bowiem do obalenia demokratycznej Republiki Węgierskiej i do przywrócenia dynastii habsburskiej.

Proces wykazał również, że działalność oskarżonych była znana odpowiedzialnym przedstawicielom pewnych mocarstw i cieszyła się ich poparciem.

Koła reakcyjne podniosły wokół sprawy Mindszenty'ego ogromny wrzask, aby zagłuszyć ciężkie oskarżenia, jakie padły pod ich adresem w toku procesu. Koła te nie ukrywają swego gniewu, że grupa ich agentów została unieszkodliwiona na terenie Węgier. Ich gniew jest jeszcze większy z powodu tego, że oskarżeni z Mindszentym na czele — pod ciężarem obiektywnych dokumentów i dowodów — zmuszeni byli przyznać się do winy.

Nawiązując do oświadczenia niektórych polityków reakcyjnych w sprawie przedstawienia wniosku na forum ONZ odnośnie procesu Mindszenty'ego — minister Rajk oświadczył:

„Proces Mindszenty'ego zdemaskował działalność imperialistów i ich węgierskich agentów na terenie Węgier. Dyskusja w ONZ w sprawie Mindszenty'ego zerwie maskę fałszywego humanizmu i faryzeuszowskiej obłudy, przy pomocy której imperialiści usiłują przesłonić swe agresywne cele i brutalne metody."

Protest węgierskich intelektualistów

BUDAPESZT (PAP). — W sali magistratu odbył się wiec intelektualistów węgierskich, którzy protestowali przeciwko kampanii oszczerczej, rozpętanej przez koła imperialistyczne wokół procesu Mindszenty'ego. W wiecu wzięli udział czołowi przedstawiciele węgierskiego świata naukowego, literackiego i artystycznego.

Po przemówieniach przyjęto rezolucję, w której czytamy m. in.: „Powodem antywęgierskiej kampanii jest rzekomo skazanie wroga Republiki Węgierskiej — Mindszenty'ego. W istocie rzeczy jest to tylko pretekst dla kampanii oszczerczej. Inicjatorzy jej chcą odwrócić uwagę całej ludzkości od najbardziej istotnego zagadnienia pokoju i wolności.

Tydzień na arenie świata

W słowniku politycznym napróżno będziemy szukali wyrażenia „grenlandyzacja", ale w uszach wielu Skandynawów brzmi ono tak samo alarmująco, jak dla rybaka na pełnym morzu zapowiedź nadciągającej burzy. Grenlandia już została wciągnięta w orbitę „amerykańskiego systemu bezpieczeństwa" jako baza wojenna. Podobny los — tzn. grenlandyzację, Departament Stanu szykował całej Skandynawii.

Na temat miłości i jej granic

Cóż, jeśli Skandynawowie są zimni i mimo starań niektórych swoich ministrów nie dają się skusić czułym zalotom amerykańskim. Nie dawno socjalistyczny deputowany do parlamentu norweskiego, J. Friis pisał:

„Każda miłość zawiera w sobie element gwałtu, ale jeżeli gwałt dochodzi do takiego stopnia, jak to ma miejsce w miłości Ameryki do Europy zachodniej, to należy z niej zrezygnować. Chcemy utrzymać dobre stosunki z Ameryką, ale pragniemy zachować naszą niepodległość narodową i wolność".

Skandynawia nie dała się „zgrenlandyzować" paktem atlantyckim. Po szwedzkiej odmowie i duńskich zastrzeżeniach, zawahał się nawet rząd norweski.

Są jednak na świecie ludzie bardziej czuli na miłość amerykańską. Stary zbrodniarz wojenny Schacht nagle przerzucił się na pisanie tkliwej opery, której tematem jest miłość amerykańskiego żołnierza do młodej Niemki. Idyllę tę, zakończoną — rzecz jasna — szczęśliwym małżeństwem, przypomina ostatnie oświadczenie „burmistrza" zachodniego Berlina, Reutera, że „w roku 1949 Bizonia włączona zostanie do rodziny narodów europejskich." On, Reuter, gotów jest nawet — stosownie do jego wypowiedzi londyńskiej — wnieść w charakterze posagu polskie ziemie zachodnie.

„Atlantczycy"

Nie trudno się domyśleć, że perspektywa „więzów rodzinnych" z Schachtem i Reuterem nie uśmiecha się przeciętnemu Francuzowi lub Norwegowi. Dlatego nie robi się wokół tego zbytniego szumu, mimo, że jak podaje „New York Times", sprawa udziału Bizonii i Hiszpanii frankistowskiej w pakcie atlantyckim jest przesądzona.

Nawet z wojskowego punktu widzenia nie ma powodu do wielkiej reklamy na ten temat. Bizonia i tak znajduje się pod władzą amerykańską; Hiszpania zaś już od dawna odstępuje bazy i surowce Stanom Zjednoczonym. Jeśli chodzi o siły zbrojne, to Franco z trudem daje sobie radę z rodzimym ruchem partyzanckim, z własnym narodem. Zapowiedź przystąpienia Bizonii i Hiszpanii do paktu atlantyckiego posiada natomiast wielkie znaczenie z innego powodu: do końca zrywa maskę z inicjatorów paktu i pokazuje jego prawdziwy, agresywny charakter.

Podobny pakt, wojujący o „zachodnie, chrześcijańskie" ideały, jakże mógłby się obejść bez tureckich satelitów USA? Zgłosili oni wprawdzie od razu gotowość przyłączenia się do paktu atlantyckiego, ale później nagle odkryli, że Turcja nie leży nad Atlantykiem. Było to odkrycie tak rewelacyjne, że minister spraw zagranicznych, Sadak, obwieścił o tym uroczyście w publicznym przemówieniu.

Turcja jako „przedmurze"

Wtajemniczeni twierdzą jednak, że nie geografia zadecydowała w tym wypadku. Dla techniki amerykańskiej, umieszczenie Turcji na wybrzeżu Atlantyku — tak jak uczynili zresztą z Luxemburgiem — to ostatecznie drobnostka. Chodzi o to, że Turcji powierzona została większa, zaszczytna misja — sklecenia bloku blisko - wschodniego.

Kandydaci do takiego bloku są: pierwszym z nich jest Aramco. Mniejsza o to, że państwo takie nie figuruje na mapie, grunt, że istnieje w rzeczywistości. Jest to terytorium Arabii Saudyjskiej o powierzchni blisko półtora miliona kilometrów kw., oddane jako niepodzielna koncesja amerykańskiemu towarzystwu Arabian American Oil Company (Aramco).

Według planu, blok taki miałby objąć również innych marionetkowych władców krajów Bliskiego Wschodu. Zostały już nawet poczynione wstępne kroki w postaci wzmożonej w ostatnich dniach nagonki antykomunistycznej, aresztowań i wyroków sądowych przeciwko działaczom postępowym w Iranie, Iraku, Syrii i Egipcie. W praktyce jednak, sprawa nie jest tak łatwa jak się wydaje.

Bezpośrednią przyczynę trudności stanowią tarcia między poszczególnymi władcami arabskimi z jednej strony, a pomiędzy nimi i Turcją — z drugiej. Konflikty te dały by się prawdopodobnie usunąć, gdyby nie miały podłoża w zasadniczych sprzecznościach anglo - amerykańskich na tym terenie, które udaremniły już nie jeden plan „zblokowania" Bliskiego Wschodu.

Narody bliskiego wschodu nie lubią imperialistów

Ale i w tym rejonie wielkie znaczenie, z którym muszą się liczyć nawet marionetkowi władcy, mają antyimperialistyczne nastroje mas. Ostateczna delegalizacja postępowej partii „Tudeh" w Iranie nie zmieni faktu, że cieszy się ona największą popularnością w kraju. Próba mordu sądowego nad trzema przywódcami komunistycznymi w Iraku jest wynikiem strachu marionetek brytyjskich przed przybierającą na siłach opozycją. W Egipcie nacisk mas ludowych zmusza rząd do ostrożności w wysługiwaniu się imperializmowi. W samej Turcji, zmarshallizowany premier podał się niedawno do dymisji z powodu „trudności w sytuacji wewnętrznej".

Nie tylko z mroźnej Skandynawii, ale nawet z gorących krajów Bliskiego Wschodu — chłodem wieje na imperialistów

Politykę, której wyrazem jest tworzenie agresywnych bloków, jeszcze raz zdemaskowały ostatnie obrady Rady Bezpieczeństwa. Przedstawiciele amerykańscy udaremnili przyjęcie wniosków radzieckich w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej, przez wstrzymanie się od głosowania, swoje i satelitów. Ale fakt, że po ostatnich kompromitacjach, dyplomaci amerykańscy nie odważyli się na otwarte głosowanie przeciw, jeszcze raz świadczy, jak dobrze zdają sobie sprawę, że świat chce pokoju.

J. STAREC

Akademia Mickiewiczowska w Zw. Nauczycielstwa Polskiego

W sali Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie odbyła się uroczysta Akademia Mickiewiczowska.

Po zagajeniu, dr T. Wojeński wygłosił odczyt pt. „Mickiewicz jako poeta i demokrata".

Po części oficjalnej akademii odbyła się część artystyczna w wykonaniu artystów Teatru Polskiego i Polskiego Radia.

Na zakończenie uroczystości odbyło się otwarcie wystawy objazdowej, poświęconej Mickiewiczowi, zorganizowanej przez Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy.

Fachowcy dla Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych

W bież. kwartale w 10 zakładach szkoleniowych TOR, skupionych głównie na Śląsku i Pomorzu, zdobywa wiedzę zawodową 2.400 kierowców traktorowych, 60 mechaników zespołowych i ponad 100 kierowników warsztatów Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych (SOM).

Wszyscy członkowie kursów po przeszkoleniu wezmą udział w wiosennej akcji siewnej.

Koncert w świetlicy „Ursusa"

W świetlicy Państwowych Zakładów „Ursus" odbył się koncert, zorganizowany przez Zarząd Gł. Związku Zawodowego Kolejarzy, dla robotników Ursusa. Na program koncertu złożyły się utwory Chopina, Moniuszki, Czajkowskiego oraz pieśni Niewiadomskiego. Koncertowała orkiestra reprezentacyjna ZZK pod batutą prof. Al. Sielickiego z udziałem śpiewaczki J. Meterskiej.

Impreza ta była pierwszą z cyklu podobnych audycji przewidzianych w planie pracy kulturalnej Zarz. Gł. ZZK.

TEATRY

TEATR POLSKI (al. Karasia 2) Poniedziałek — godz. 19 „Zakon krzyżowy". Wtorek — godz. 19 „Pan Jowialski". Środa — godz. 19 „Zakon krzyżowy". Czwartek — godz. 19 „Pan Jowialski".

TEATR KAMERALNY (Foksal 16) godz. 19 „Wyspa pokoju".

KLASYCZNY (Mokotowska 12) godz. 19 „Kobieta we mgle". Zapowiedziana na 15 bm. premiera „Szklanka wody" E. Scribe'a została odłożona na późniejszy okres z powodu choroby M. Gorczyńskiej.

MAŁY (Marszałkowska 81) godz. 19 „Archipelag Lenoir".

POWSZECHNY (Zamojskiego 20) godz. 19 „Zieleni się zboże".

PLACÓWKA (Królewska 13) godz. 19 „Pies ogrodnika".

NOWY (Puławska 37) codziennie o godz. 19 oraz w niedzielę o godz. 15 i 19 komedia Isajewa i Galicza „Tu mówi Tajmyr".

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8) „Zemsta" — godz. 19.

SYRENA (Litewska 5). Godz. 19.15 „Nowe p(r)orządki".

NASZ TEATR (Marszałkowska 81) „Romantyczność" o godz. 15.15; w niedziele i święta o godz. 11.30.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Sala „YMCA" ul. Konopnickiej 6) godz. 19 „Budowali most".

TEATR LALKI I AKTORA „GULIWER" (Królewska 13. „Korsarze". W niedzielę i święta o godz. 13, w dni powszednie tylko dla szkół.

TEATR LALEK „NIEBIESKIE MIGDAŁY" (Marszałkowska 69). W niedziele i święta godz. 12 i 15 „Kopciuszek". W dni powszednie tylko dla szkół o godz. 13.

FILHARMONIA, Nowogrodzka 49 Wtorek i środa — godz. 19 „Wesele Figara".

Czwartek — godz. 19 „Koncert chóru męskiego „Harfa".

TEATR LUDOWY (Szwedzka 2-4) codziennie „Skalmierzanki". W niedzielę i święta początek o godzinie 15 i 19.

Bandrowska-Turska w Teatrze Nowym

W nadchodzący wtorek, środę i czwartek koncertować będzie w „Teatrze Nowym" EWA BANDROWSKA - TURSKA, która wystąpi w trzech odmiennych programach, zawierających najwspanialsze dzieła literatury muzyczno - wokalnej. Bilety do nabycia w firmie „Imperio" (Sikorskiego 12) i w kasie teatru (Puławska 39).

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): Godz. 13, 15, 17, 19 (dla zw. zaw.) 21 „Skarb", film produkcji polskiej.

STYLOWY (Marszałkowska 112) „Guramiszwili" — godz. 15, 17, 19 (dla zw. zaw.)

POLONIA (Marszałkowska 56) — „Dzwonik z Notre Dame" — godz. 13.30, 14.45, 17 (dla zw. zaw.), 19.15 i 21.30.

PALLADIUM (ulica Złota 7-9 — Godzina 13, 15, 17 (dla zw. zaw.)— „Skarb".

SYRENA (Inżynierska 2) „Skarb". Pocz. seans. 15, 17, 19 (dla zw. zawod.) 21.

TĘCZA (Żoliborz Suzina 4) „Aleksander Matrosow" godz. 15, 17, 19, (dla zw. zaw.) 21.

Intrygi francusko-amerykańskiej reakcji przedłużają „brudną wojnę" w Indochinach

PARYŻ, w lutym

Pierre Hentgens

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU")

Niepowodzenia imperialistów francuskich w walce orężnej z narodem vietnamskim, *) dzielnie broniącym wolności swego kraju, skłoniły imperialistów francuskich do szukania korzystniejszych dla siebie rozwiązań na drodze brudnych intryg politycznych.

Brudna kombinacja

Zamierzona kombinacja opiera się na osobie Bao - Dai, byłego cesarza Annamu.

W dniu 25 sierpnia 1945 r. ten przedstawiciel dynastii, która była symbolem narodowego ucisku Viet - Namu, podał się do dymisji.

Deklaracja wygłoszona podówczas przez cesarza, wydała się godną by przejść do historii. Czyż nie oświadczył wówczas, że woli być „zwykłym obywatelem wolnego państwa, niż cesarzem państwa niewolników"?

Lecz Bao - Dai szybko pożałował, tego honorowego wycofania się. Nawiązał kontakt z Czang Kai - szekiem, spotkał się z generałem Marshallem i generałem Wedemeyerem. Aspirował do odegrania nowej roli.

Właśnie z tym osobnikiem bez żadnego znaczenia, rząd francuski podpisał 5 czerwca 1948 roku, układ w zatoce Along, na mocy którego, uważa Bao - Dai, za domniemanego władcę Viet - Namu. Za jego zgodą, generał Xuan, przewodniczący urojonego rządu w Kochinchinach, podniesiony został do godności premiera centralnego rządu (jeszcze bardziej fantastycznego) w Viet - Namie.

Śmieszność i ohyda tych kombinacji wyszły szybko na jaw.

Po pierwsze, przyrzekając Bao - Dai, to czego odmówiono Ho - Szi - Minhowi (niepodległość Viet - Namu) — usprawiedliwiano, mimo woli, walkę ludu vietnamskiego pod kierownictwem Ho - Szi - Minha, o prawdziwą niezależność i niepodległość.

Po drugie, pokój z Bao - Dai, mógł być tylko tematem komunikatu. Rzecz polegała na tym, że to nie z Bao - Dai prowadzono wojnę, lecz z Viet - Namem.

Po trzecie, aby poważnie móc odegrać rolę Quislinga, Bao-Dai, powinien był przynajmniej powrócić do Indochin. Lecz upłynęło więcej niż 6 miesięcy od podpisania układu w zatoce Along, a Bao - Dai wciąż uważa, że powietrze w Cannes, czy też Genewie jest przyjemniejsze niż w Hanoi. Szczury nie lubią tonącego okrętu.

Długa ręka Wall - Street

W rzeczywistości, układ w zatoce Along został zawarty dlatego, że rząd francuski, nie bez słuszności, widział w Bao-Dai narzędzie Amerykanów. Układ ten mógł więc posłużyć za podstawę do przyszłej współpracy, na wypadek, gdyby kapitaliści francuscy i reakcyjne elementy Indochin, zostali powołani do odegrania bardziej czynnej roli w agresywnych planach amerykańskich.

Oto jak generał Xuan usprawiedliwia osobiście swój marionetkowy rząd: „Sytuacja międzynarodowa jest wyjątkowo napięta... w dniu, kiedy wybuchnie trzecia wojna i kiedy armia amerykańska wyląduje w Indochinach, konieczne jest, aby rząd centralny reprezentował naród i mógł dyskutować z tą armią". (Wywiad ogłoszony przez gazetę „Son - Moi" z Hue 1 maja 1948 roku).

20 maja tenże generał oświadczył w Saigonie: „Francja odgrywa w Viet - Namie, taką samą rolę, jaką Amerykanie w Grecji".

Narazie jego władza jest bardzo chwiejna. Lecz aż do końca Xuan będzie grał najwyżej rolę Tsaldarisa, czy też Sofulisa.

A Bao - Dai rezerwuje dla siebie rolę Jerzego Glucksburga, (króla greckiego) na wypadek gdyby, jak twierdził agent Departamentu Stanu — Bullit, Amerykanie „wzięli się do roboty".

Co prawda klęska Czang-Kaiszeka nie wróży powodzenia tym planom podżegaczy wojennych na Dalekim Wschodzie. Przeciwnie, sukcesy odnoszone przez chińską armię ludową wzmocniły u walczących Vietnamczyków pewność zwycięstwa.

Konstruktywna praca Viet - Namu

Demokratyczna Republika Viet - Namu nadal prowadzi swe dzieło budowy politycznej, kulturalnej i gospodarczej państwa. Z początkiem 1945 roku, głód spowodowany powodziami, pociągnął za sobą ponad półtora miliona ofiar. Na rok 1946 eksperci zagraniczni zapowiedzieli szybkie wyczerpanie zapasów ryżu. Lecz naród wiernie zastosował się do rozkazów prezydenta Ho - Szi Mincha: „Zwiększyć produkcję. Ani jedna piędź ziemi nie może leżeć odłogiem". Komitety ludowe wszędzie rozwinęły energiczną działalność i grunty zostały ponownie spisane, gospodarstwa opuszczone zostały podzielone między mieszkańców i uprawione.

Jednocześnie wytoczono zawziętą walkę spekulantom. Zwalczono czarny rynek. Głód został opanowany. Zbrodnicze nadzieje reakcji nie spełniły się. W delcie północnej Viet - Namu, z końcem 1947 roku, zbiór ryżu był wyższy o 25 proc. od zbiorów przedwojennych.

Francuzi zbudowali w Viet - Namie więcej więzień niż szkół, lecz rząd vietnamski, w ciągu 3 lat nieomal całkowicie zlikwidował analfabetyzm, każda prowincja posiada szkołę średnią. Uniwersytet Viet - Namu rozwija się wspaniale.

Zawrzeć pokój z Ho - Szi - Minchem

Sukcesy osiągnięte przez Vietnamską Republikę demokratyczną, pozwalają komunistom francuskim rozwinąć walkę o pokój. Zbrodnicza wojna, „brudna wojna" kosztowała Francję 200 miliardów franków. Liczba zabitych i rannych obliczana jest na 35 tysięcy. Komuniści francuscy podkreślają odpowiedzialność francuskich kół kolonialnych i militarystycznych. Komuniści dowiedli, że chodzi o interesy kapitalistów, reprezentowane przede wszystkim, przez Bank Indochiński. Komuniści piętnują rolę odegraną przez takich „socjalistów", którzy w okresie tworzenia jednolitego rządu socjalistycznego z końcem 1936 roku, najbardziej przyczynili się do rozszerzenia działań wojennych. „Zakończmy ten konflikt — wołają komuniści — nic go nie usprawiedliwia; zakończmy wojnę, która jest sprzeczna z konstytucją i która rujnując kraj, uzależnia go od imperialistów amerykańskich. Uznajcie nienaruszalność Viet - Namu. Zaprzestańcie rozlewu krwi francuskiej i krwi bratniego narodu. Zawrzyjcie pokój z Ho - Szi - Minchem..."

Apel komunistów odbija się coraz większym echem w najszerszych masach demokratycznej ludności francuskiej. Żądania komunistów przyczynią się do zadania klęski zbrodniczej polityce reakcji francuskiej i do zapewnienia niepodległości narodowi, który od stu lat był więźniem imperializmu.

*) Patrz artykuł tegoż autora pt. „Brudna wojna w Indochinach" w numerze 42 „Trybuny Ludu" z dnia 13 lutego 1949 r.

Łódzcy maszyniści kolejowi przodują w oszczędzaniu paliwa

Maszynista Murckiewicz zaoszczędził 79 ton węgla w ciągu miesiąca

Na ostatnim zjeździe delegatów kół parowozowych ZZK stwierdzono, że DOKP w Łodzi przoduje w dziedzinie oszczędzania paliwa na parowozach. W związku z tym przedstawiciel PAP w Łodzi przeprowadził rozmowy z kilkoma maszynistami — przodownikami pracy.

Zygmunt Golec, maszynista parowozu towarowego T-2 powiedział m. in. „W ciągu ub. miesiąca zaoszczędziłem na parowozie 50 ton paliwa. Przy jeździe wykorzystuję profil drogi. Pracuję w ścisłym kontakcie z moim pomocnikiem i palaczem pouczając ich i udzielając wskazówek. To wszystko wpływa na osiągane oszczędności paliwa, parowóz mój w ubiegłym miesiący przodował w naszej Dyrekcji".

Zapytany o wysokość zarobków ob. Golec powiedział, że w grudniu otrzymał 9.700 zł a w styczniu już 17.100 zł.

Edward Murckiewicz, maszynista parowozu pospiesznego najnowszej konstrukcji P-47. „Na parowozie swoim zaoszczędziłem w ciągu miesiąca 79 ton węgla, osiągając w tym zakresie rekord dyrekcyjny. W czasie jazdy zabiegam stale, o wykorzystanie drogi, utrzymuję parowóz w należytej czystości i staram się dbać o każdą nawet drobną naprawę. Oszczędzam na węglu głównie dzięki dobremu stanowi maszyny".

Piotr Wróblewski, maszynista parowozu osobowego PM-1: „Duży przebieg kilometrów, uważny stosunek maszynisty do trasy drogi — oto moim zdaniem, co zapewnia parowozowi znaczne oszczędności na paliwie. U mnie oszczędności te wyniosły w ubiegłym miesiącu 62 tony węgla. Moje zasadnicze pobory (bez premii) wynoszą obecnie dwa razy więcej niż w grudniu".

Bolesław Krzemiński, maszynista parowozu osobowego KP-1 „Zaoszczędziłem na swoim parowozie w ostatnim miesiącu 63 tony węgla. W jaki sposób? Dbam o bardzo staranne mycie parowozu, w porę myślę o jego naprawie i wykorzystuję jak mogę najlepiej profil dróg, po których jeżdżę".

Uwaga — młodzi czytelnicy!

Podajemy rozwiązania zadań działu „zgaduj zgadula", zamieszczanych w „Przyjacielu Dzieci" dodatku „Robotnika" oraz wykaz nagrodzonych:

Nr. 46 — Logogryf: lalka, Irena, szafa, trawa, obora, Praga, arena, Dania — Listopad. Rebus: Jaki początek, taki koniec.

Nr. 47 — Rebus: Przyjaciel Dzieci. Logogryf: kamyk, pniak, uskok, kiosk, kołek, blask, kajak — Mikołaj. Zagadka: Rogi.

Nr. 48 — Rebus: Flisacy spławiają drzewo. Labirynt: Dobrych rozwiązań jest kilka. Tajemnicze zdania: 1) Adam, 2) Artur, 3) Antoni.

Za dobre rozwiązania zadań z poszczególnych numerów nagrody książkowe otrzymują:

Nr 46 — **Ryszard Dajwłowski** — Ursus k. Warszawy, ul. Legionów 26, m. 3; **Bohdan Dobrowolski** — Warszawa 4, ul. Targowa 81, m. 57; **Bożena Klonowska** — Białogard, ul. Niedziałkowskiego 20 a; **Henryk Kenca** — Mińsk Mazowiecki, ul. Nowa 2; **Władysław Turski** — Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Batorego 13;

Nr. 47 — **Wanda Koladówna** w. Gmiary, gm. Domanice, pow. Siedlce; **Krystyna Kubicka** — Gdańsk-Nowy Port, ul. Marynarki Polskiej 9 m. 6; **Tadeusz Rutkowski** — Wola — Wierzbowska, pow. Ciechanów; **Ewa Rychterówna** — Sierpc, ul. Piastowska 46; **Krzysztof Schweiger** — Warszawa-Żoliborz, ul. Słowackiego 32-36, m. 30.

Nr. 48 — **Marysia Członkowska** — Brwinów k. Warszawy, ul. Prusa 8; **Irena Fenichel** — Kraków, ul. Sienkiewicza 6, m. 12; **Barbara Habuda** — Rzeszów, Pobitno 378; **Alfred Kalinowski** — Ciechanów, państw. gimn. i liceum; **Alicja Kaźmierczak** — Uniesty, p-ta Mielno, pow. Koszalin; **Alicja Sarnicka** — Lublin, ul. Narutowicza 22 m. 4; **Mieczysław Sinkiewicz** — Busko-Zdrój, ul. Partyzantów 20; **Elżunia Sykutówna** — Lublin, ul. Morsztynów 7; **Grażyna Warszycka** — Radom, ul. Podwalna 7, m. 4; **Henryk Zakewany** — Kunów, ul. Kaznodziejska 3, pow. Opatów Kiel.

Pomysły kolejarza tow. Husaka przyniosą milionowe oszczędności

W Głównych Warsztatach Kolejowych w Stargardzie zatwierdzone zostały trzy pomysły, zgłoszone przez robotnika Piotra Husaka.

Zastosowanie tych pomysłów daje pół miliona złotych oszczędności miesięcznie.

Tow. Husak wprowadził uproszczony sposób wyrobu i hartowania noży. Drugi jego pomysł polega na zastosowaniu pokryć do skrzynek z akumulatorami przy wózkach elektrycznych. Skrzynki te bowiem umieszczone są zbyt nisko nad ziemią i podczas jazdy na nierównych drogach ulegały częstym uszkodzeniom, co pociągało za sobą dość duże koszty.

Tow. Husak skomponował również przyrząd do zwiększenia rurek tzw. płomieniówek.

Robotnik - wynalazca nie poprzestał na dotychczasowych osiągnięciach i w dalszym ciągu pracuje nad udoskonaleniem różnych narzędzi pracy. (Pwł.)

Pouczająca historia pewnych formularzy

Pracownicy fabryk, zakładów pracy i instytucji miejskich, mieszkający w osiedlach podwarszawskich korzystają w wielu wypadkach z ulgowych, kolejowych biletów pracowniczych.

W tym celu, co miesiąc wypełnia się formularz, będący zapotrzebowaniem na bilet.

MZK chcąc ułatwić swym pracownikom nabywanie miesięcznych biletów kolejowych, wydrukowało we własnym zakresie formularze jakich żąda kolej. W kasach bowiem kolejowych nie zawsze formularze te znajdują się na czas.

Niestety, kolej nie chce honorować tych formularzy, żądając wyłącznie blankietów, zakupionych w kasach kolejowych. Tymczasem formularze wykonane dla pracowników MZK przez drukarnię MZK, w niczym (poza ceną — kolej pobiera za formularz 10 zł) nie różnią się od kolejowych.

Najprawdopodobniej mamy tu do czynienia z przykładem klasycznej biurokracji, w imię bardzo dziwnie pojętej obrony interesów PKP. (Ek)

Z KRAJU

PIERWSZA KOBIETA KIEROWNIKIEM SOM

Kierownikiem Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego (SOM) w Szczutowie, w powiecie rypińskim, została 21-letnia Kazimiera Narewska, córka małorolnego gospodarza z powiatu rypińskiego.

Jest to pierwsza kobieta w kraju na stanowisku kierownika SOM.

SKUP ŻYWCA W WOJ. ŁÓDZKIM

Do skupu trzody chlewnej przystąpiło w woj. łódzkim 85 gminnych spółdzielni ZSCh. Ponad 200 gminnych spółdzielni ZSCh woj. łódzkiego rozpocznie w najbliższym czasie kontraktowanie żywca.

Według planu, woj. łódzkie zakontraktuje ponad 86.000 sztuk trzody chlewnej. Odbiór zakontraktowanego żywca rozpocznie się w maju.

OTWARCIE SCHRONISKA PTT W ZWARDONIU

Ostatnio oddano do użytku turystycznego nowe schronisko oddziału PTT.

Schronisko zwardońskie jest już siódmym punktem turystycznym, oddanym przez oddział bielsko-bialskiego PTT dla świata pracy.

Centrala telefoniczna na Wybrzeżu

Budowa nowej telefonicznej centrali automatycznej Gdańsk-Śródmieście znajduje się w fazie końcowej. Uruchomienie jej przewidziane jest na sierpień br.

Przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów zatwierdzony został projekt nowej centrali międzymiastowej, obsługującej Gdańsk — śródmieście, Wrzeszcz, Oliwę i Sopot, której budowę już rozpoczęto.

Lekarze dla wsi białostockiej

Lekarze białostoccy zorganizowali specjalne ekipy sanitarne, które w niedziele i dni świąteczne będą wyjeżdżały do ośrodków wiejskich i udzielały pomocy lekarskiej niezamożnym chłopom. W niedzielę 13 bm. dwie takie ekipy, składające się z lekarzy i siły pomocniczej, zaopatrzone w niezbędne środki lecznicze, rozpoczęły już pracę. Jedna z nich udała się do wsi Nowa Wola w gminie Michałowo, a druga do wsi Rajsk w gminie Bielsk Podlaski.

Zdrajca skazany na 6 lat więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie zakończyła się rozprawa przeciwko volksdeutschowi Eugeniuszowi Schumer-Szermentowskiemu, przedwojennemu „dziennikarzowi" i autorowi książki pt. „Trzecia Rzesza".

W toku przewodu sądowego zeznawało kilkunastu świadków, których zeznania potwierdziły w całej rozciągłości winę Szermentowskiego.

M. in. zeznawał świadek red. Stefan Tabaczyński, który oświadczył, iż oskarżony, znany ze swych haniebnych czynów z czasów okupacji, nie został przyjęty w poczet członków Zw. Zaw. Dziennikarzy.

Sąd skazał Szermentowskiego na karę 6 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat i konfiskatę mienia.

Ofiary

Dla uczczenia pamięci zmarłego tow. Adama Przybylińskiego, dyrektora CSS „Społem", dyrekcja Państwowego Monopolu Zapałczanego składa kwotę zł 10.000 na rzecz Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

około 200 tytułów dzienników czasopism prasy radzieckiej

posiada

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI R.S.W. „PRASA"
Warszawa, Bagatela 14

sprzedaje i przyjmuje prenumeratę oraz posiada w swej bezpłatnej

CZYTELNI PISM

m. in. następujące czasopisma:
Prawda
Izwiestia
Trud
Bolszewik
Molodoj Bolszewik
Nowoje Wremia
Woprosy istorii
S. S. S. R. Na strojkie
Wokrug swieta
Pionier
Tiechnika Molodioży
Nauka i Żizń

„TRYBUNA LUDU"
Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Komitet Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 12. Nakład: R. S. W. „Prasa"
Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28, Sekretarz Redakcji 8-82-29. Dział zagraniczny 8-82-25. Dział Miejski 8-71-78. Mutacje 8-71-79. Centrala: 8-82-28, 8-51-04, 8-62-05, 8-57-62, 8-57-64.
Godziny przyjęć: Redaktor Naczelny g. 12 — 13. Sekretarz Redakcji godz. 12 — 13. Kasa czynna od g. 9 — 15.
Administracja, Warszawa, ul. Smolna 13, tel. 8-20-84. Kolportaż tel. 8-71-80.
PRENUMERATA:
Prenumerata miesięczna w kraju zł 135.—, prenumerata zbiorowa od 10 egz. na jeden adres (partyjna) zł 75.—, zagraniczna zł 270.—. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.
Konto czekowe P.K.O. I - 1374.
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia drobne słowo zł 200.—. Za tekstem od 1 — 100 mm zł 1.000.—, od 101 — 200 mm zł 1.250.—, od 201 — 300 mm zł 1.500.—, powyżej 300 mm zł 2.000.—. Nekrologi za tekstem do 100 mm zł 500.—, od 101 — 200 mm zł 700.—, od 201 — 300 mm zł 900.—, powyżej 300 mm zł 1.200.—. Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się.
Ogłoszenia drukuje się tylko w miarę wolnego miejsca. Za terminowy druk ogłoszeń nie bierze się odpowiedzialności.
Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa", ul. Smolna 13, tel. 8-20-28.
Druk. Zakłady Graficzne R.S.W. „Prasa", ul. Smolna 10 B-63797

Zjazd z Kasprowego

Zwycięstwo lekkoatletów »Warty« w mistrzostwach okręgu

Poznań. W Poznaniu rozegrane zostały mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu w hali, w konkurencji męskiej, które zgromadziły na starcie 74 zawodników z 8 klubów. Największa ilość zawodników, bo 30 zgłosiła „Warta", zajmując w ogólnej punktacji pierwsze miejsce — 128 pkt.

Zajęcie przez ZZK (Poznań) drugiego miejsca było zasługą Adamczyka, który sam zdobył prawie połowę punktów. Wyniki osiągnięto na ogół przeciętne. Rewelacją mistrzostw był Józefowicz (ZZK Kościan), który wygrał bieg na 3.000 m, przed znanym biegaczem „Warty" Wierkiewiczem.

Wyniki techniczne były następujące: **60 m p. pł.** 1) Adamczyk (ZZK Poznań) — 8,8 sek. **Pchnięcie kulą:** 1) Adamczyk — 13,32 m. **Skok wzwyż:** 1) Paprocki („Warta") 1,71 m. **800 m** — 1) Kiełczewski („Warta") — 2:11,5 min. **80 m** 1) Adamski (AZS) 9,5 sek. **3.000 m** 1) Józefowicz (ZZK „Odra" — Kościan) 9:49 min. **Skok w dal** 1) Adamczyk 6,67 m. **Skok o tyczce:** 1) Adamczyk 3,40 m. **Trójskok:** 1) Ohnsorge 12,23 m. **Sztafeta 3×800 m:** 1) „Warta" — 6:55,2 min. **Sztafeta 4×50 m:** 1) „Warta" 27,5 min.

Mistrzostwa Ligi Koszykowej

YMCA (Łódź) — AZS (Warszawa) 27:19 (17:19)

Łódź. W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej miejscowa YMCA wygrała łatwo z warszawskim AZS 27:19 (17:19). Mecz stał na słabym poziomie. Gospodarze wykazali lepszą dyspozycję strzałową. Punkty zdobyli: dla YMCA — Zieliński 11, Ulatowski i Dowgird — po 6, Barszczewski i Kozłowski po 2, dla AZS Popiołek 9, M. Popławski 5, Z. Popławski i Mieciński po 2, oraz Olesiewicz 1.

TUR (Łódź) — AZS (Warszawa) 51:42 (20:15)

Łódź. Mecz był bardzo żywy, prowadzony w szybkim tempie. Koszykarze TUR wykazali lepszą dyspozycję strzałową. Punkty dla TUR zdobyli: Pawlak — 20, Skrocki — 12, Motwiński — 8, Szor — 6, Mich I — 5. Dla AZS: M. Popławski — 13, Popiołek — 10, Mieczyński — 10, Z. Popławski — 7, Oleśniewicz — 2.

Sędziowali: Rybka i Zeifert z Krakowa. Widzów 300 osób.

„ZGODA" (Świętochłowice) — AZS (Kraków) 33:31 (15:17).

Katowice. W meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej Zgoda (Świętochłowice) pokonała AZS (Kraków) 33:31 (15:17). Punkty dla „Zgody" zdobyli: Wrześniak — 10, Skawiński — 7, Wozimski — 7, Koziora — 5, oraz Figirtler i Olbracht — po 2. Dla AZS: Kozdrój — 10, Paczkowski — 7, Obuchowicz — 6, Grojecki i Bahr — po 4.

AZS (Warszawa) — Włókniarz (Zgierz) 3:3

Na lodowisku WKS „Legia" w Warszawie odbyło się rewanżowe towarzyskie spotkanie hokejowe między warszawskim AZS-em i „Włókniarzem" (Zgierz).

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (1:2, 1:0, 1:1). Bramki dla AZS-u zdobyli Zdankiewicz R. — 2 i Gromadzki — 1. Dla „Włókniarza": Urbański — 2 i Szymański — 1.

Sędziował Niewiadomski.

Nowy pływacki rekord Polski

ŁÓDŹ. Na pływalni polskiej YMCA rozegrane zostały towarzyskie zawody pływackie między drużynowym mistrzem Polski „Polonią" (Bytom) a teamem YMCA — Filmowiec. Zwyciężyła „Polonia" w stosunku 83:73. Mecz piłki wodnej między „Polonią" i „Filmowcem" zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (1:3).

W ramach zawodów ustanowiono siedem rekordów okręgu łódzkiego oraz **rekord Polski w sztafecie kobiet 5 × 50 m st. dowolnym, który pobiła poza konkursem sztafeta „Polonii", uzyskując czas 3:22,9 min.**

Cracovia — ŁKS 6:3

Łódź. W rewanżowym meczu półfinałowym o mistrzostwo Polski w hokeju „Cracovia" pokonała miejscowy ŁKS 6:3 (1:1, 2:1, 3:1). Mecz rozegrany został na słabym lodzie i gra nie była zbyt ciekawa. W trzeciej tercji przybrała ona na ostrości. W czternastej minucie trzeciej tercji Wołkowski nie wykorzystał rzutu karnego dla „Cracovii".

Dla drużyny zwycięskiej bramki zdobyli: Palus — 3, Burda — 2. i Wołkowski — 1, dla ŁKS: Kelm — 2, Król — 1. Widzów ponad 2.000.

„SIŁA" (GISZOWIEC) — „PIAST" (CIESZYN) 3:2 (3:1, 0:1, 0:0)

Na lodowisku w Giszowcu odbyło się rewanżowe spotkanie półfinałowe o mistrzostwo Ligi Hokejowej między „Siłą" (Giszowiec) a „Piastem" (Cieszyn). Mecz zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem „Siły", która tym samym zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych jako czwarty zespół.

Konkurs na projekt odznaki Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa—Praga

Redakcja „Trybuny Ludu" w Warszawie i „Rudeho Prava" w Pradze rozpisują konkurs na odznakę pamiątkową II Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Praga — Warszawa.

Trzy najlepsze projekty będą nagrodzone.

1 nagroda — 60.000 złotych
2 nagroda — 35.000 złotych
3 nagroda — 25.000 złotych

W konkursie może uczestniczyć każdy obywatel polski lub czechosłowacki.

W odznace muszą być uwidocznione:

a) data wyścigu 1—9. V. 1949 r.
b) że wyścig odbywa się na trasie Praga — Warszawa (mogą być litery P — W)
c) symbole braterstwa narodów Polski i Czechosłowacji (barwy narodowe lub godła państwowe Polski i CSR).

Odznaka musi być o ile możności jak najmniejsza.

Wyniki konkursu będą ogłoszone przez prasę.

Projekty na odznakę muszą być złożone w redakcji „Trybuny Ludu", Warszawa, ul. Smolna 12 — do dnia 16 lutego 1949 r. do godziny 12-ej.

Uczestnicy konkursu prace swoje zaopatrzą godłem, a w zamkniętej kopercie podadzą adres i nazwisko właściciela godła.

Rozstrzygnięcia konkursu dokona komisja, w skład której wejdą przedstawiciele: „Trybuny Ludu", Polskiego Związku Kolarskiego, Zw. Zaw. Artystów Plastyków oraz specjalista grawer.

Wyniki konkursu ogłoszone będą w „Trybunie Ludu". Uczestnicy konkursu poza wypłaconymi nagrodami nie mogą rościć żadnych praw do swych projektów, które stają się własnością Komitetu Organizacyjnego Wyścigu P — W.

Redakcja „Trybuny Ludu"

Na ringach bokserskich w kraju

Trzy i pół godziny słabego boksu w hali Ujeżdżalni

Zwycięstwo i porażka warszawskiej „Gwardii"

Publiczność warszawska lubi boks. Dowodem tego była w niedzielę hala Ujeżdżalni, zapełniona po brzegi miłośnikami sportu pięściarskiego, którzy nie bacząc na dotkliwe zimno, bohatersko wytrwali na posterunku przez trzy i pół godziny. Tyle bowiem czasu zabrały dwa mecze pięściarskie warszawskiej „Gwardii".

Pierwszy z meczów toczył się o mistrzostwo, mianowicie o wejście do Ligi Bokserskiej. Stołeczna „Gwardia" miała tu za przeciwnika rzeszowską „Gwardię". Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Rzeszowian w stosunku **9:7.** Zespół warszawski wystąpił do tego spotkania w składzie wybitnie rezerwowym, tak, że porażka warszawiaków nikogo specjalnie nie zaskoczyła. Mecz stał na dość słabym poziomie, chociaż niektóre walki bardzo żywo emocjonowały widownię.

Znacznie ciekawszy był mecz towarzyski „Gwardii" warszawskiej, walczącej w pełnym składzie z „Gwardią" wrocławską. Zwycięstwo odniosła drużyna stołeczna w stosunku **10:6.** Najlepszym zawodnikiem obu meczów okazał się **Kasperczak,** walczący obecnie w zespole wrocławskim. Stoczył on z Patorą najładniejszą walkę, stojącą na wysokim poziomie. Wszystkie inne walki przeszły bezbarwnie i nie pozostawiły żadnego wrażenia.

Wyniki pierwszego meczu były następujące:

Waga musza: Przybylski (R) pokonał po słabej walce Kiljana (W). Rzeszowianin był trochę lepszy technicznie od swego przeciwnika;

waga kogucia: Jabłoński (R) przegrał w drugiej rundzie przez techniczny k. o. z Szatkowskim (W);

waga piórkowa: Dobrosielski (R) zwyciężył na punkty Praska (W). Spotkanie to było dość dramatyczne. W pierwszej rundzie Dobrosielski znalazł się na deskach do 6-ciu, a w drugiej z kolei Prasek odpoczywał w tej samej pozycji do 9-ciu.

waga lekka: Kroniak (R) zremisował z Kukulakiem (W);

waga półśrednia: Fabiszewski (R), po walce będącej parodią boksu, zwyciężył na punkty Jankowskiego (W);

waga średnia: Kosiorek (R) już w pierwszej rundzie przegrał przez k. o. z Wilczkiem (W);

waga półciężka: Borek (R) poddał się po pierwszej rundzie Woźniakowi (W). Rzeszowianin cały czas atakował i miał rundę wysoko wygraną na punkty. Przy samym jednak końcu starcia w wymianie ciosów zostaje trafiony i pada na deski. Gong ratuje go przed wyliczeniem. Po

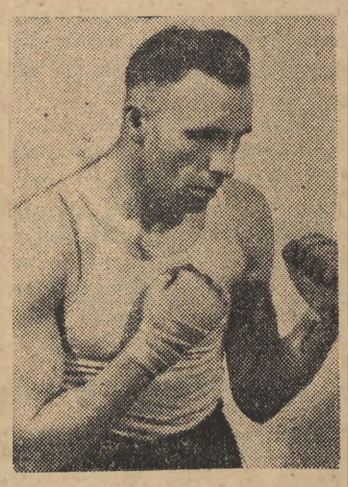

Szymura („Gwardia" Warszawa)

minucie odpoczynku rezygnuje z dalszej walki;

waga ciężka: Drabiński (R) wygrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Michalikiem (W).

W ringu sędziował Twardowski (Łódź), a na punkty sędziowie: Wróż (Poznań), Gulis (Gdańsk) i Golański (Łódź).

„GWARDIA" WARSZAWA — „GWARDIA" WROCŁAW 10:6

Po piętnastominutowej przerwie rozpoczął się drugi mecz, tym razem towarzyski. Poziom walk był trochę lepszy niż w pierwszym meczu, jednak — prawdę mówiąc — nie zachwycający. Jak już zaznaczyliśmy, najlepiej zaprezentował się Kasperczak, który zdecydowanie wygrał na punkty z Patorą. Ekspoznaniak nabrał agresywności i cały czas atakował. Technicznie również poczynił wyraźne postępy. Zawodnik ten był najlepszym pięściarzem obu drużyn i zdobył najwięcej oklasków widowni.

Decyzje sędziowskie nie wszystkie były słuszne. Wyraźnie skrzywdzony został Szymura, który walkę swą z Klimeckim wygrał zupełnie widocznie, mając przez wszystkie trzy rundy inicjatywę i przewagę. Poza tym można mieć pewne zastrzeżenia co do decyzji, przyznającej remis Tomczyńskiemu w walce z Brzezichą. Bardzo słabo wypadł Archadzki. Kolczyński nie miał specjalnego pola do popisu, gdyż miał za przeciwnika młodego i wyraźnie unikającego walki Domańskiego.

Wyniki spotkań:

waga musza: Patora (W) przegrał wysoko na punkty z Kasperczakiem (Wr);

waga kogucia: Karłowski (Wr) zdobył punkty dla Wrocławia walkowerem z powodu braku przeciwnika;

waga piórkowa: Gromek (W) wygrał z Włodkiem (Wr), który został zdyskwalifikowany w trzeciej rundzie za ciągłe trzymanie przeciwnika;

waga lekka: Komuda (W) wygrał na punkty z Kupiszem (Wr). Komuda wypadł dość słabo.

waga półśrednia: Tomczyński (W) zremisował z Brzezichą (Wr);

waga średnia: Kolczyński (W) wygrał przez techniczny k. o. w II rundzie z Domańskim (Wr);

waga półciężka: Archadzki (W) zwyciężył na punkty Braneckiego (Wr);

Waga ciężka (Szymura (W) zremisował z Klimeckim (Wr).

W ringu sędziował Nowakowski, sędziami punktowymi byli: Sucharda i Ajewski z Warszawy oraz Mikuła z Wrocławia.

(D)

Kasperczak („Gwardia" Wrocław), był najlepszym zawodnikiem meczu.

POZNAŃ — SZCZECIN 11:5

POZNAŃ. Międzyokręgowy mecz pięściarski Poznań — Szczecin rozegrany w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich, zakończył się zasłużonym zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 11:5. Wynik ten nie odpowiada przebiegowi spotkania, gdyż w wadze półciężkiej pokrzywdzono Franka (Poznań), który walkę z Wierzbowiczem wygrał. Sędziowie zaś przyznali wygraną Wierzbowiczowi, co widownia przyjęła długotrwałymi gwizdami.

Poszczególne walki były na zadowalającym poziomie. Drużyna szczecińska, fizycznie silniejsza, ustępowała wyraźnie zespołowi poznańskiemu.

Wyniki techniczne poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Woźniak (Poznań) mając przez wszystkie trzy rundy przewagę, wygrał wysoko na punkty z Niemczykiem, w koguciej Nowaczyk (Poznań) nie rozstrzygnął spotkania z Wierzbickim.

W wadze piórkowej **Wytyk (Poznań) przegrał na punkty z Możdżyńskim,** w lekkiej Szkudlarek (Poznań) wygrał wysoko na punkty z Sadowskim. W półśredniej Ratajczyk (Poznań) po pierwszej rundzie przegranej przejmuje inicjatywę i zwycięża minimalnie na punkty z Pasmowskim, w średniej Ratyński (Poznań) wygrał po drugim starciu z Sochalem który zrezygnował z dalszej walki.

W wadze półciężkiej sędziowie orzekli zwycięstwo Wierzbowicza (Szczecin) nad Frankiem (Poznań). Perwszą rundę przegrywa Poznańczyk. Drugie starcie jest wyrównane, a w trzeciej rundzie Franek zasypuje swego przeciwnika gradem ciosów, tak, że Wierzbowicz z ledwością wytrzymał do końca spotkania. W wadze ciężkiej Kołeczko (Poznań) już w pierwszej minucie znokautował Turkowskiego.

„LUBLINIANKA" — „ZRYW" 9:7

LUBLIN. W Lublinie odbyły się zawody bokserskie między WKS „Lublinianką" a mistrzowską drużyną okręgu łódzkiego KS „ZRYW". Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem „Lublinianki" w stosunku 9:7.

Wynki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Lublina): W wadze muszej Kukier po b. ładnej walce przegrał na punkty z rutynowanym Stasiakiem, w koguciej Baran zwyciężył na punkty Konarzewskiego. W piórkowej Choina zwyciężył w trzeciej rundzie przez techniczny k.o. Rogalskiego, w lekkiej Marciniak zwyciężył na punkty Zawadę, w półśredniej Zieliński po b. zaciętej walce zremisował z Kijewskim. W średniej Musiał zwyciężył w pierwszej rundzie przez k.o. Karpowa, w półciężkiej Mackowiak przegrał w pierwszej rundzie przez k.o. z Taborkiem i w wadze ciężkiej Gołębiowski uległ na punkty Wojnowskiemu.

PIERWSZY KROK BOKSERSKI W LUBLINIE

LUBLIN. W Lublinie odbyły się finały „Pierwszego kroku bokserskiego", w którym brało udział 110 zawodników z 7-miu klubów sportowych oraz niestowarzyszeni.

Wyniki walk finałowych przedstawiają się następująco: W wadze papierowej Szewczyk (Garbarnia) zwyciężył na punkty Obacza („Lublinianka"), w muszej Świątek (KKS „Sygnał")) zwyciężył na punkty Kozłowskiego (Garbarnia), w koguciej Gąbin (KKS „Sygnał") zwyciężył na punkty Osaka (Lublinianka), w piórkowej Nowak (WKS „Orzeł") zwyciężył na punkty Kuleszę (Sygnał). W lekkiej Ruciński (Gwardia) zwyciężył punkty walkowerem z powodu niedopuszczenia do walki Młodożona (Lublinianka), na skutek odniesionych w półfinałach kontuzji, w półśredniej Romański (WKS „Orzeł") zwyciężył w pierwszej rundzie przez tech. k.o. Torunia (Lublinianka(, w średniej Zając (niestowarzyszony) zwyciężył po najładniejszej walce dnia Świercolskiego (Gwardia), w półciężkiej Dorabialski (WKS „Orlęta" Dęblin) zwyciężył na punkty Szpilewskiego (Garbarnia), w wadze ciężkiej Koszada (Lublinianka) zwyciężył w pierwszej rundzie przez techn. k.o. Klasyka (WKS „Orlęta" Dęblin).

RADOMIAK — CRACOVIA

KRAKÓW. W rewanżowym meczu pięściarskim o wejście do Ligi „Radomiak" zwyciężył ponownie „Cracovię". Wynik meczu 10:6.

Kanada — Dania 47:0 w hokeju na lodzie

W dalszym ciągu hokejowych mistrzostw świata, rozgrywanych w Sztokholmie, uzyskano następujące wyniki:

W grupie A — Kanada pokonała Danię w rekordowym stosunku 47:0 (13:0, 16:0, 18:0). Gra kanadyjczyków została skrytykowana przez koła sportowe, które uważają wynik uzyskany z Danią za niesportowy. W drugim spotkaniu Kanada zwyciężyła Austrię 7:0 (0:0, 3:0, 4:0).

W grupie B — Czechosłowacja doznała sensacyjnej porażki przegrywając ze Szwecją w stosunku 2:4 (0:3, 2:1, 0:0).

W grupie C — USA pokonały Norwegię 12:1 (7:1, 3:0, 2:0), a Szwajcaria zwyciężyła Belgię 18:2 (5:0, 10:1, 3:1).

Losowanie gier o Puchar Davisa

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku odbyło się losowanie tegorocznych rozgrywek tenisowych o puchar Davis'a.

W strefie europejskiej do drugiej rundy spotkań weszły bez gry Węgry — Belgia i Szwajcaria — Grecja. W pierwszej rundzie spotkają się: Francja — Luksemburg, Izrael — Dania, Czechosłowacja — Monaco, Portugalia — Anglia, Egipt — Argentyna, Irlandia — Chile, Włochy — Turcja, Połd. Afryka — Holandia. Do drugiej rundy bez gry weszły: Austria — Jugosławia i Szwecja — Norwegia.

W strefie amerykańskiej spotkają się: Australia — Kanada i Kuba — Meksyk.

Spotkanie finałowe zwycięzców obu stref projektowane jest na 12 — 14 sierpnia w Stanach Zjednoczonych. Zwycięzca finału międzystrefowego spotka się z obrońcą pucharu — USA, na kortach w Forest Hills, w dniach 26 — 28 sierpnia.

Zatopek startuje w biegu L'Humanite w Paryżu

Najlepszy długodystansowy biegacz świata — Czechosłowak Emil Zatopek, mistrz olimpijski na 10.000 m, będzie startować 20 lutego w Paryżu w międzynarodowym biegu na przełaj, organizowanym przez dziennik „L'Humanite". Trasa biegu ma długość 10 km. Do udziału w biegu, mającym ju żswoją tradycję, zaproszono również doskonałych zawodników radzieckich, którzy niejednokrotnie już startowali w imprezie „L'Humanite" i odnosili sukcesy.

Dalszy ciąg odcinka powieściowego w numerze jutrzejszym.

Isakowa ponownym mistrzem świata w jeździe szybkiej na lodzie

KONGSBERG. — W sobotę w pierwszym dniu łyżwiarskich mistrzostw świata w jeździe szybkiej kobiet, oprócz biegu na 500 metrów — o czym donosiliśmy już wczoraj — rozegrano bieg na 3.000 metrów.

Podobnie jak w biegu na 500 metrów, tak i w tej drugiej konkurencji, zwyciężyły bezapelacyjnie zawodniczki radzieckie, przy czym Isakowa na 3.000 metrów uzyskała czas zaledwie o 0,1 sek. gorszy od rekordu światowego. Wyniki techniczne biegu na 3.000 metrów: 1) Isakowa (ZSRR — 5:29,7), 2) Holszczewnikowa (ZSRR — 5:30,3, 3) Żukowa (ZSRR — 5:3 min.), 4) Lesche (Finlandia — 5:32,5 min.), 5) Thorvaldsen (Norwegia — 5:38 min.), 6) Huttunen (Finlandia 5:39,3 min.).

W niedzielę, w drugim i ostatnim dniu zawodów, odbyły się biegi na 1.000 i 5.000 metrów. W pierwszym biegu łyżwiarki radzieckie znowu odniosły pełny sukces, zajmując pierwsze cztery miejsca. W biegu na 5.000 metrów zawodniczka fińska Lesche ustanowiła nowy rekord świata w czasie 9:26,8 min. Wynik ten jest o 1,5 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu świata należącego do Nielsen (Norwegia).

Wyniki techniczne:

1.000 m: 1) Isakowa (ZSRR) i Holszczewnikowa (ZSRR) — po 1:41,9 min., 3) Żukowa (ZSRR) — 1:43,5 min., 4) Wałowowa (ZSRR) — 1:43,6 min., 5) Therveldsen (Norwegia) — 1:44,3, 6) Selihowa (ZSRR) — 1:45,4 min.

5.000 m: 1) Lesche (Finlandia) 9:26,8 min., 2) Żukowa (ZSRR) — 9:27,1 min., 3) Holszczewnikowa (ZSRR) — 9:41,9 min., 4) Huttunen (Finlandia) — 9:44,8 min., 5) Thorvaldsen (Norwegia) — 9:46,8 min., 6) Isakowa (ZSRR) — 10:03 min.

Zajęcie przez Isakową dopiero szóstego miejsca w biegu na 5.000 metrów, było pewnego rodzaju niespodzianką, ale nie przeszkodziło jej jednak w zdobyciu mistrzostwa świata w klasyfikacji ogólnej, które zdobyła również w roku ubiegłym.

Klasyfikacja końcowa po wszystkich czterech konkurencjach przedstawia się następująco: 1) Isakowa (ZSRR) — 212,4 pkt., 2) Holszczewnikowa (ZSRR) — 212,89 pkt., 3) Żukowa (ZSRR) — 213,793 pkt., 4) Thordvalsen (Norwegia) — 216,663 pkt., 5) Lesche (Finlandia) — 217,897 pkt., 6) Huttunen (Finlandia) — 218,38 pkt.

AZS (Warszawa) mistrzem Polski w siatkówce drużyn męskich

W niedzielę w sali YMCA w Warszawie zakończone zostały finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce drużyn męskich. W spotkaniach przedpołudniowych AZS (Warszawa) po ciężkiej walce zwyciężył zespół SKS Zryw z Gdańska 3:2 (15:12, 15:11, 10:15, 14:16 i 15:6). Drugie spotkanie zakończyło się zwycięstwem AZS (Wrocław) nad SKS Zryw (Gdańsk) 3:1 (13:15, 15:5, 15:7, 15:10).

Wyniki rozgrywek popołudniowych były następujące: AZS (Wrocław) — SKS Zryw (Gdańsk) 3:1 (15:9, 15:7, 11:15, 15:12). AZS (Warszawa) — ZZK Olsza 3:1 (15:13, 13:15, 15:7 i 15:11).

Spotkania finałowe nie stały na wysokim poziomie. Po sobotnim zwycięstwie AZS warszawskiego nad obrońcą tytułu AZS (Wrocław), stołeczni akademicy byli faworytami mistrzostw, jednakże nie wykazali takiej formy, jakiej należałoby się spodziewać od zespołu mistrzowskiego. Ostatnie spotkanie decydujące o tytule mistrzowskim z ZZK Olsza, najsłabszym zespołem w rozgrywkach finałowych, akademicy warszawscy po bardzo ciężkiej walce rozstrzygnęli na swoją korzyść. Poza Plejewskim i Bartosiewiczem, pozostali zawodnicy grali tak słabo, iż w trzecim secie akademicy musieli zawezwać na boisko wysłużonego weterana Staniszewskiego, który wyraźnie wpłynął na lepsze zgranie się zespołu.

BARTOSIEWICZ — czołowy siatkarz i koszykarz AZS

Poziom rozgrywek finałowych nie może nas napawać optymizmem przed mającym się odbyć w dniach 26 i 27 bm. rewanżowym spotkaniem z Czechosłowacją w Pradze. Wszyscy reprezentacyjni siatkarze przechodzą obecnie wyraźny spadek formy.

Ogólna klasyfikacja mistrzostw przedstawia się następująco: 1) AZS (Warszawa) — 3 pkt., 2) AZS (Wrocław) 2 pkt., 3) SKS Zryw (Gdańsk) — 1 pkt., 4) ZZK (Olsza) — O pkt.

Zainteresowanie zawodami — duże. Po rozgrywkach odbyło się wręczenie nagród. AZS (Warszawa) otrzymał puchar, a SKS Zryw — piękną statuę ufundowaną przez KCZZ dla najlepszej związkowej drużyny w turnieju.

(w)

Szermiercze mistrzostwa Zw. Zawodowych

Katowice. W wojew. Ośrodku KF w Katowicach rozegrane zostały mistrzostwa Polski Związków Zawodowych w szermierce.

Wyniki spotkań finałowych **Szpada:** 1) Sobik (ZZ Metalowców Katowice) — 5 zw. 2) Sołtan (Budowlani Kraków) — 4 zw. 3) Franz (Metalowcy Gliwice) — 2 zw. **Floret:** 1) Sobik (Metal. Katowice) — 5 zw. 2) Sołtan (Budowlani Kraków) — 4 zw., 3) Kasek (Metal. Radlin) — 2 zw.

Rozgrywki w szabli trwają.

Mistrzostwa Śląska w hali

Katowice. W hali wojew. Ośrodka KF w Katowicach rozegrane zostały zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska.

Wyniki techniczne były następujące:

Juniorzy:

30 m 1) Hałupka (Lignoza Krywald), 4,1 sek. **500 m:** 1) Werbliński (HKS Bielsko) 1:21,6 min. **Kula:** 1) Sokołowski (MKS Rybnik) 12,82 m. **Skok w dal:** 1) Wagstyl (Zgoda) 5,97 m. **Skok wzwyż:** 1) Michalski (Górnik Zabrze), 1,61 m.

Kobiety:

30 m: 1) Piwowarówna (Pogoń) 4,5 sek. **Skok w dal:** 1) Złowodzka (Piast) 4,54 m. **Skok wzwyż:** 1) Herdówna (Pogoń) 1,36 m. **Kula:** 1) Bregulanka (Pogoń) 11,14 m.